

Sygn. akt I Ca 177/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSO Joanna Składowka

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa C. D.

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 27 lutego 2014 r. sygn. akt I C 912/12

- 1) obie apelacje oddala;
- 2) znosi między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 177/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 17 grudnia 2012 roku skierowanym przeciwko (...) SA w W. powód C. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 lutego 2013 roku pozwany nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń z uwagi na okoliczność, iż ewentualne naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, prawa do życia w rodzinie nie stanowi przestępstwa, a zatem roszczenie dochodzone przez powoda podlega 3. letniemu reżimowi przedawnienia. Ponadto podniesiono zarzut przyczynienia się zmarłego P. D. do powstania szkody z dnia 25 kwietnia 1998 roku.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 roku, w sprawie sygn. akt I C 912/12, Sąd Rejonowy w Łasku zasądził od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda C. D. tytułem zadośćuczynienia kwotę 17 500,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty i w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 207,94 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych związanych z opinią biegłego uiszczonych tymczasowo przez Skarb Państwa. Nie obciążył powoda kosztami zastępstwa prawnego pozwanego od oddalonej części powództwa i nie obciążył stron kosztami w zakresie opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, który Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własny, a którego istotne elementy przedstawiają się następująco.

W dniu 25 kwietnia 1998 roku w miejscowości G. starszy szeregowy D. M. prowadząc samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność K. M. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 pkt. 1 i art. 45 ust 2 pkt. 3 w zw. z art. 63 ust. 1 oraz w sposób nieumyślny wskazane w art. 3 ust. 1 i art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości – 2,3‰ alkoholu we krwi, przewoził wymienionym pojazdem na trasie Ł.-B. z przekroczeniem liczby miejsc określonych w dowodzie rejestracyjnym, będących również w stanie nietrzeźwym: R. M. (2,4 ‰), J. J. (2,4 ‰), K. M. (2, 8 ‰) oraz P. D. (2, 6 ‰) i około godz. 3:05 na łuku tejże drogi nie zachował wymaganej ostrożności i prędkości zapewniającej panowanie nad prowadzonym przez siebie pojazdem, przez co zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwka samochodem ciężarowym marki J., w wyniku czego śmierć na miejscu zdarzenia poniósł kierującym F. (...) D. M. oraz wszyscy przewożeni pasażerowie: R. M., J. J., K. M. i P. D.. W dniu 29 maja 1998 roku Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Ł. wydała postanowienie o umorzeniu postępowania.

Właściciel samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej w (...) SA.

W dalszej części pisemnych motywów rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił, że powód C. D. urodził się w dniu (...). Matka powoda zmarła w wieku 32 lat, kiedy miał on 12 lat. Ojciec powoda nadużywał alkoholu, chorował na raka. Zmarł w wieku 39 lat. Powód miał wtedy 19 lat, jego brat P. 17 lat. Powód ukończył szkołę podstawową i zawodową. Z zawodu jest mechanikiem maszyn rolniczych. Powód po śmierci ojca planował razem z bratem P., który uczył się stolarstwa, założyć zakład produkujący wyroby z drewna i świadczący usługi w tym zakresie. Śmierć brata przerwała i zmieniła te plany. Powód w wieku 20 lat założył rodzinę. Ma troje dzieci – syna i dwie córki. Strata brata pogłębiła u powoda osamotnienie i wcześniejsze cierpienia po śmierci rodziców. Powód stracił w bracie ważną dla siebie osobę, która wyrażała wobec niego wsparcie i pomoc. U powoda występuje wysoki poziom lęku, ambiwersja i niestabilność emocjonalna.

U powoda bezpośrednio po śmierci brata wystąpił zespół stresu pourazowego. Powód w okresie około pięciu lat po wypadku wymagał leczenia psychiatrycznego i pomocy psychologicznej lub psychoterapeutycznej. Z takiej pomocy nie korzystał. Aktualnie takiej pomocy nie wymaga. Do poprawy funkcjonowania emocjonalnego powoda przyczyniła się stabilna sytuacja emocjonalna w związku z żoną i rodziną, którą powód stworzył.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd pierwszej instancji rozstrzygając kwestię zasadności roszczenia powoda, w pierwszej kolejności wskazał, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu. W przedmiotowej zaś sprawie w ocenie Sądu Rejonowego powód wykazał, w sposób nie budzący wątpliwości, iż na skutek śmierci brata P. D. zostało naruszone jego dobro osobiste polegające na prawie do życia w rodzinie. Tragiczna, niespodziewana śmierć młodszego brata jako jedyne go członka rodziny – z uwagi na wcześniejszą śmierć obojga rodziców – spowodowała u powoda rozpacz, ból, osamotnienie i cierpienie. Powód stracił ważną dla siebie bliską osobę, z którą łączyły go niepowtarzalne więzi i nic ani nikt nie jest

w stanie ich zastąpić. Wiąż rodzinna na skutek deliktu została w sposób nagły przedwcześnie zerwana.

W ocenie Sądu pierwszej instancji kwota 25 000 zł na rzecz powoda stanowiłaby adekwatne zadośćuczynienie odpowiadające wymiarowi krzywdy. Jednakże po analizie materiału dowodowego, w szczególności akt sprawy Wojskowej Prokuratury Garnizonowej, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż P. D. pijąc razem z kolegami alkohol, a następnie wsiadając do samochodu, którym kierował jego nietrzeźwy kolega D. M. przyczynił się w 30% do powstania szkody. Dlatego też Sąd pierwszej instancji zasądził zadośćuczynienie w kwocie 17 500 zł (25 000 zł - 25 000 x 30%). W pozostałym zaś zakresie powództwo oddalono.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że roszczenie powoda C. D. nie uległo przedawnieniu. Zgodnie z art. 442 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 10 sierpnia 2007 roku, jeżeli szkoda wyniknęła z występu (a z taką mamy do czynienia w niniejszej sprawie), roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat 10 od dnia popełnienia przestępstwa. W dniu 20 sierpnia 2007 roku wszedł w życie przepis art. 442¹ k.c, który w § 2 przedłużył okres przedawnienia do 20 lat. Przepisy międzyczasowe związane z w/w zmianą kodeksu cywilnego przewidują, że nowy 20. letni termin przedawnienia stosuje się do roszczeń, które powstały przed dniem 10 sierpnia 2007 roku, jeżeli na ten dzień nie nastąpiło jeszcze przedawnienie według przepisów dotychczasowych. Bieg terminu przedawnienia w niniejszej sprawie rozpoczął się w dniu popełnienia przestępstwa, czyli w dniu 25 kwietnia 1998 roku. W dniu 10 sierpnia 2007 roku nie minął jeszcze 10. letni okres przedawnienia, zatem w niniejszej sprawie ma zastosowanie 20. letni okres przedawnienia.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. Odnosnie zaś kosztów poniesionych przez Skarb Państwa – wyłożonych tymczasowo na pokrycie wynagrodzenia biegłego – nakazano ich pobranie od pozwanego w kwocie 207,94 zł stanowiącą 44% całej sumy (472 zł 59 gr).

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia wywiodły obie strony procesu.

Pełnomocnik pozwanego zaskarżył orzeczenie w części uwzględniającej żądanie i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach. Wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez przyjęcie, że powodowi przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych – więzi rodzinnych, szczególnych więzi emocjonalnych między członkami rodziny (ewentualnie poprzez zasądzenie zadośćuczynienia nie odpowiadającego kryterium odpowiedniości),
2. art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, poprzez przyjęcie, że umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność odszkodowawczą za naruszenie dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie,
3. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez nie dokonanie wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie,
4. naruszenie art. 442¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, gdyż zastosowanie w niniejszej sprawie ma 20. letni okres przedawnienia,
5. art. 362 k.c. poprzez przyjęcie przyczynienia zmarłego do powstania szkody na poziomie 30%, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, iż zasadnym jest przyjęcie przyczynienia się zmarłego do powstania szkody na poziomie co najmniej 50% .

Wskazując na powyższe, pełnomocnik pozwanego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

W apelacji wywiezionej przez stronę powodową pełnomocnik powoda zaskarzając wyrok w części dotyczącej oddalenie powództwa i kosztów procesu, zarzucił rozstrzygnięciu:

1. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji pomimo ustalenia, iż powód dotkliwie przeżył śmierć P. D., stracił jedynego członka rodziny, z którym łączyły go niepowtarzalne więzi, zasądzenie kwoty zadośćuczynienia nie odpowiadającej rozmiarowi krzywdy,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 235 § 1 k.p.c. - naruszenie zasady bezpośredniości poprzez wzięcie pod uwagę przy wyrokowaniu ustaleń dokonanych w innej sprawie, w której powód nie miał możliwości ustosunkowania się do nich, a w konsekwencji przyjęcie przyczynienia pomimo jego nieudowodnienia,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niedostateczne uzasadnienie wskazania podstawy faktycznej zasądzenia niższych od żądanych kwot.

W konkluzji apelacji pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 22 500 zł. ponad kwotę zasądzoną przez Sąd pierwszej instancji z odsetkami ustawowymi jak w pozwie, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, stosownie do wyniku sprawy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje powoda i pozwanego były niezasadne i podlegały oddaleniu.

Na wstępie należy odnieść się do najdalej idącego w skutkach, podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia i uznać go należy za chybiony. Zgromadzone w sprawie dokumenty, w szczególności postanowienie o umorzeniu śledztwa, jednoznacznie uzasadniają bowiem wniosek, że sprawca wypadku D. M. popełnił przestępstwo

z art. 177 § 2 k.k. w rozumieniu art. 442 ¹ § 2 k.c. i że w związku z tym nie doszło do przedawnienia się roszczenia zgłoszonego w pozwie. Wskazać przy tym należy, że pozwany nie kwestionował przecież okoliczności powstania szkody, w tym śmierci osoby najbliższej powodowi. Przeciwnie, opierał swoje stanowisko na dokumentacji przedstawiającej opis zdarzenia wypadku drogowego, spowodowanego przez ustalonego kierowcę, którego pojazd był ubezpieczony w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Tym samym pozwany przyznał te okoliczności, które wskazują na sprawstwo przez D. M. czynu opisanego w kodeksie karnym art. 177 § 2 k.k. Stwierdzenie zaś sprawstwa działania objętego znamieniem ustawowym czynu z art. 177 § 2 k.k. (choć postępowanie zostało umorzone wskutek śmierci sprawcy), przesądza o doznaniu szkody w wyniku przestępstwa przyjmującego według kodeksu karnego postać zbrodni lub występku (art. 7 k.k.). Warto

w tym miejscu wskazać, że za ugruntowany w orzecznictwie, co wynika chociażby z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 roku w sprawie III CSK 193/08 (LEX nr 487538) należy uznać pogląd, że „w sytuacji, w której w postępowaniu karnym nie stwierdzono popełnienia przestępstwa sąd cywilny jest uprawniony do dokonania własnej oceny, czy popełnione zostało przestępstwo”. Natomiast stwierdzenie przez sąd cywilny, że popełnione zostało przestępstwo, wymaga dokonania własnych ustaleń dotyczących istnienia podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa, według zasad przewidzianych

w prawie karnym. Wobec niekwestionowanych przez stronę pozwaną okoliczności popełnienia przez D. M. czynu znajdującego odzwierciedlenie w art. 177 § 2 k.k. czynienie innych ustaleń faktycznych przez Sąd w tym zakresie było zbędne. Dla bytu odpowiedzialności pozwanego oraz terminu przedawnienia roszczenia najistotniejsze jest, że szkoda wynika z przestępstwa ujętego w treści art. 442¹ § 2 k.c.

W tych warunkach podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń nie mógł okazać się trafny.

W ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy poczynił także prawidłowe ustalenia faktyczne z rozważeniem całokształtu materiału dowodowego, bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, o której mowa w treści art. 233 § 1 k.p.c. Wobec tego, Sąd Okręgowy podzielił poczynione ustalenia Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Nie było zatem w niniejszej sprawie konieczności ich ponownego tu przytaczania. Sąd podzielił też ocenę prawną tych ustaleń, a dokładniej to, że śmierć w wypadku osoby bliskiej (brata powoda), a w konsekwencji utrata więzi emocjonalnej między braćmi (więzi rodzinnej) stanowiła naruszenie dobra osobistego powoda (w ujęciu art. 23 i 24 k.c.), a w konsekwencji uzasadniała przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Taka ocena znajduje uzasadnienie w ugruntowanym już jednolitym stanowisku Sądu Najwyższego w tej materii, przez co nie zachodzi potrzeba czynienia szerszej argumentacji, tym bardziej, że orzecznictwo to było już cytowane przez Sąd pierwszej instancji (por. m. in. uchwała z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, wyrok z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, uchwała z dnia 27 października 2010 roku, III CZP 76/10, wyrok z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, wyrok z dnia 6 lutego 2008 roku, II CSK 459/07, wyrok z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, wyrok z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09).

Wbrew też twierdzeniom apelującego, przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność, na podstawie art. 448 k.c. Takie stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12, które sąd odwoławczy w pełni podziela.

Sąd odwoławczy wskazuje nadto, że zebrany materiał dowodowy – jak zasadnie wskazał Sąd pierwszej instancji – pozwala na ustalenie, że śmierć brata była dla powoda traumatycznym przeżyciem. W każdej konkretnej rodzinie różna może być relacja między członkami rodziny, różna też sytuacja osobista, która warunkuje głębię poczucia krzywdy, jednak zwykle związek osób najbliższych (rodzice-dzieci, rodzeństwo) jest na tyle bliski, że nagła utrata takiego członka rodziny (szczególnie w wieku, gdy z natury rzeczy nie umiera się naturalnie) niesie za sobą poczucie krzywdy, straty, co w różnym stopniu wpływa na odczucia psychiczne. W sprawie zostało wykazane, że relacje rodzinne powoda z bratem były prawidłowe, bardzo bliskie, byli dla siebie najbliższymi, najważniejszymi osobami. Strona pozwana nie kwestionowała takich ustaleń, nie wykazała też w żaden inny sposób, by powód nie doznał poczucia krzywdy w związku ze zgonem młodszego brata. Niepowikłane przejście żałoby, dalsze funkcjonowanie w życiu osobistym i w zawodzie, brak trwałych następstw psychicznych lub psychologicznych to nie są wystarczające przesłanki do uznania, że brak jest krzywdy powoda wywołanej zgonem brata. W ocenie Sądu Okręgowego, ponieważ w sprawie nie mają zastosowania przepisy art. 445 § 1 k.c. i art. 444 § 1 k.c., nie ma też powód potrzeby wykazywania rozstroju zdrowia a dokładnie – jak to zarzuca apelujący – że na skutek naruszenia dobra osobistego doznał wstrząsu psychicznego, czy innego zaburzenia, które spowodowałoby jego wycofanie z życia rodzinnego i zawodowego. Wystarczające jest wykazanie (zgodnie z brzmieniem art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.), iż dobro osobiste powoda, jakim jest więź rodzinna z bratem, zostało naruszone, a odpowiedzialność za to ponosi strona pozwana – w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku. Te przesłanki zostały w postępowaniu wykazane, stąd zarzut apelacji także w tej części uznać trzeba za bezzasadny.

W ocenie Sądu Okręgowego także wysokość zadośćuczynienia została określona przez Sąd Rejonowy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w tym właściwie określonego stopnia przyczynienia się poszkodowanego w wypadku. W judykaturze utrwalone jest, że na etapie postępowania apelacyjnego Sąd może dokonać korekt zasądzonego przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy Sąd ten nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznane świadczenie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 22 stycznia 2013 roku, I ACa 1034/12, LEX nr 1286556, wyrok SA w Lublinie z 10 maja 2001 roku, II AKa 81/01, opubl. w OSA 2001/12/96), stąd korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z 18 listopada 2004 roku, I CK 219/04, opubl. w LEX nr 146356), czego w niniejszej sprawie nie stwierdzono.

Wobec powyższego Sąd odwoławczy apelację pozwanego – jako nieuzasadnioną – oddalił (art. 385 k.p.c.).

Przechodząc do rozstrzygnięcia w przedmiocie zarzutu apelacyjnego powoda dotyczącego naruszenia prawa materialnego w postaci art. 448 k.c., Sąd odwoławczy wskazuje, że jest on również nieuzasadniony.

Jak wyżej wskazano do dóbr osobistych należy zaliczyć taką więź rodzinną, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

W ocenie Sądu powód udowodnił istnienie takiej silnej więzi pomiędzy nim a zmarłym bratem. Bracia mieszkali razem, dzielili się wzajemnie swoimi troskami i radościami przez całe życie, stąd też gwałtowne zerwanie tej więzi, spowodowało zaburzenia emocjonalne u powoda.

W oparciu o powołane przepisy kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 roku, II AKa 44/09, LEX nr 523973). Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. W ocenie Sądu przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby pokrzywdzonej (por. SN w wyroku z dnia 19 maja 1998 roku, II KKN 756/97, niepubl.).

W świetle powyższych ustaleń nie budzi wątpliwości, że śmierć brata powoda była dla niego silnym ciosem i spowodowała znaczącą w rozmiarze krzywdę. Ustalając zadośćuczynienie na kwotę 25 000,00 zł Sąd wziął jednak pod uwagę tę bardzo silną, bliską więź powoda ze zmarłym bratem, także w aspekcie ich ówczesnej sytuacji rodzinnej. Podnieść jednak należy, że obecnie powód ma już swoją rodzinę: żonę, dzieci Ponadto od chwili śmierci brata minęło już kilkanaście lat. Ta ostatnia okoliczność – biorąc pod uwagę istotę i cel instytucji zadośćuczynienia – także nie pozostaje bez wpływu na wysokość roszczenia.

Tym samym brak jest, w ocenie Sądu odwoławczego, przesłanek do ustalenia wysokości zadośćuczynienia w wyższej kwocie, niż ustalona przez Sąd Rejonowy.

Powyższej oceny nie są w stanie podważyć przytoczone w apelacji orzeczenia innych sądów, gdyż takie powołanie się bez znajomości ustaleń faktycznych jakie legły u podstawy ich wydania, jest zabiegiem chybionym.

W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji uznał, że stosowne zadośćuczynienie ostatecznie należało określić na kwotę 17 500,00 zł z uwzględnieniem przyczynienia się zmarłego brata powoda do powstania szkody. Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd pierwszej instancji ustaleń dotyczących przyczynienia się zmarłego do powstania szkody nie czynił na podstawie okoliczności ustalonych w innym postępowaniu. Sąd ten bowiem dopuścił dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Pg. Śl. 10/98, w tym w postaci protokołu sekcji zwłok P. D. (brata powoda) oraz D. M. (kierującego pojazdem), z których jednoznacznie wynika, iż obaj w chwili zgonu znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Z informacji tych Sąd Rejonowy wyciągnął przy tym prawidłowe wnioski, iż brat powoda zdecydował się na jazdę w pojeździe kierowanym przez nietrzeźwego kierowcę, sam będąc pod wpływem alkoholu. W judykaturze przyjęło się zaś, że osoba, która decyduje się na jazdę z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 września 2013 roku, I ACa

477/13 - LEX nr 139423). W tych też okolicznościach podnoszony przez apelującego zarzut obrazy art. 235 § 1 k.p.c. okazał się chybiony.

Chybiony okazał się także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew zarzutom skarżącego, konstrukcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pomija żadnego z elementów wymaganych omawianym przepisem. Odzwierciedla ono i ujawnia w dostatecznym stopniu tok procesu myślowego i decyzyjnego Sądu, którego wynikiem jest treść zaskarżonego wyroku i pozwala na kontrolę tego procesu przez Sąd Okręgowy. W piśmiennictwie wskazuje się, że uzasadnienie powinno być syntezą pełną ale jednocześnie zwięzłą, tj. nie należy przeciążać jej argumentacją. Siła przekonująca uzasadnienia nie zależy bowiem od liczby argumentów, ale od ich celności, trafności (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do 1-366. Tom I red. prof. dr hab. Kazimierz Piasecki, Rok wydania: 2010, Wydawnictwo: C. H. Beck, Wydanie: 5). Uzasadnienie wyroku sporządzone w niniejszej sprawie odpowiada powyższym postulatom.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił również apelację powoda.

Jednocześnie Sąd odwoławczy orzekł w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego na podstawie art. 100 k.p.c., znosząc te koszty wzajemnie między stronami, a to wobec oddalenia obu apelacji.